

W niemieckim piwie wykryto kancerogen

27 lutego 2016

W 14 markach niemieckiego piwa wykryto śladowe ilości substancji o nazwie glifosat (zawiera go niesławny Roundup z firmy Monsanto – przypis WM). Jest to herbicyd, który stosuje się do zwalczania chwastów, informuje monachijski Instytut Ochrony Środowiska.

Losowe próbki pobrane przez pracowników instytutu potwierdziły obecność glifosatu w ilości 0,46-29,74 mikrogramów na 1 litr piwa. Zgodnie z niemieckim prawem dopuszczalna zawartość tego herbicydu w wodzie pitnej nie powinna przekraczać 0,1 mikrograma na 1 litr, zaznacza TASS. Jednak w przypadku piwa nie ma standardów.

W 2015 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) stwierdziła, że glifosat być może ma właściwości rakotwórcze.

Tymczasem niemieccy eksperci nie widzą nic dziwnego w tym, że w piwie wykryto śladowe ilości tego herbicydu, który jest powszechnie stosowany w rolnictwie na całym świecie. „Trzeba wypić około 1000 litrów piwa w ciągu jednego dnia, aby te śladowe ilości glifosatu negatywnego wpłynęły na zdrowie”, – powiedział przedstawiciel Federalnego Instytutu Oceny Ryzyka.

Informacje o śladowych ilościach glifosatu w niemieckim piwie upubliczniono w przeddzień 500. rocznicy ustawy „0 czystości piwa” przyjętej w Bawarii 23 kwietnia 1516 roku. Piwo w Niemczech przede wszystkim warzone jest zgodnie z tymi przepisami, które przewidują, że w skład piwa powinny wchodzić tylko jęczmień, pszenica, chmiel, drożdże i woda. Jeżeli napój zawiera dodatkowe substancje, to taki napój nie można nazwać piwem.

Źródło: pl.SputnikNews.com